

Magdalena Danielewiczowa
Uniwersytet Warszawski
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1371-1867>
e-mail: m.m.danielewicz@uw.edu.pl

O pewnej funkcji zanegowanego bezokolicznika w języku polskim

On the function of the negated infinitive in Polish

Abstrakt

Przedmiotem artykułu są wypowiedzenia z zanegowanym bezokolicznikiem czasowników dokonanych, odsyłających do świadomie podejmowanych czynności na obiektach osobowych i nieosobowych, a więc struktury w rodzaju: *Nie nakarmić czworga dzieci łyżką zupy*. Wypowiedzenia tego rodzaju to produkty jednej z jednostek operacyjnych języka polskiego. Jednostka ta nie powinna być mylona z innymi operacjami, w których uczestniczą formy infinitywne. Zanegowany bezokolicznik, o którym mowa, pełni w docelowym wypowiedzeniu funkcję wykładnika jego głównego predykatu, może wystąpić zarówno w czasie nieprzeszłym (*Nie nakarmić...*), jak i przeszłym (*Nie nakarmić było...*), przy czym prymarnie jest rematyczny. Operacja na nim ustanowiona ma zastosowanie, gdy chodzi o to, by zasygnalizować bezradność danego podmiotu działającego i poznającego. Z wypowiedzeń będących jej produktami wynika bowiem logicznie i semantycznie, że wykluczona jest sytuacja, w której ktoś, kto nie może zrobić ani wiedzieć wszystkiego, a zatem istota niewszzechmocna i niewszzechwiedząca, zrobi coś takiego, że powstanie pewien stan rzeczy scharakteryzowany za pomocą własności tkwiących w znaczeniu odpowiedniego czasownika w bezokoliczniku. Wyrażenia generowane przez tę jednostkę są pragmatycznie nacechowane literackością i dawnością, co nie znaczy, że nie mają potwierdzeń we współczesnej polszczyźnie ogólnej.

Słowa kluczowe: język polski, semantyka, operacja semantyczna, bezokolicznik, czasowniki dokonane, negacja

Abstract

This paper concerns utterances with the negated infinitive of perfective verbs which refer to actions performed consciously on both persons and non-personal objects, i.e. to utterances such as *Nie nakarmić czworga dzieci łyżką zupy* [It is impossible to feed four kids with one spoonful of soup]. Such constructions in Polish should be considered products of an operational unit. This operational unit should not be confused with other units which involve employing infinitive forms. The negated infinitive, primarily rhematic, functions as a marker of the main predicate in an utterance and may be used in both the present (*Nie nakarmić...*) and the past tense (*Nie nakarmić było...*). The operation based on such

negated infinitives serves to signal the helplessness of the agent. The resultant utterances show that it is excluded logically and semantically that the agent who is neither omnipotent nor omniscient would do something that would bring about a given state of affairs encoded in the properties of the meaning of a given infinitive. Expressions generated by this unit are pragmatically marked as literary and obsolete, which does not mean that they cannot be confirmed on the basis of data from contemporary general Polish.

Keywords: Polish, semantics, semantic operations, infinitive, perfective verbs, negation

1. Zarysowanie problemu

Przedmiotem opracowania jest pewien typ polskich wypowiedzeń, w których funkcję predykatywnego centrum, jak zostanie to w toku wywodu pokazane, pełni zanegowany bezokolicznik określonej klasy czasowników. Klasa ta uzyska dokładniejszą charakterystykę w dalszej części artykułu. Jej egzemplifikację stanowią przykłady (1)–(3), zaczerpnięte z Narodowego Korpusu Języka Polskiego (NKJP):

- (1) *Kłęczą wkoło: **nie odróżnić**, który święty, a który świętoszek.*
- (2) ***Nie obronić się** przed zalewem głupoty...*
- (3) *Z tego miejsca **nie dojrzeć**, kto się do nas zbliża.*

Struktury tego rodzaju nacechowane są stylistycznie literackością i pewnym odcieniem dawności czy wręcz archaiczności, co wydaje się dobrze uchwytnie zarówno w wypowiedzeniach (1)–(3), jak i w jeszcze wyrazistszych pod tym względem kontekstach (4)–(6), pochodzących z tego samego źródła¹:

- (4) *Wielkie jest serce księcia, **nie wysławić** cnót jego.*
- (5) *Przelatała się czara goryczy, **nie udźwignąć** już człowiekowi tego krzyża.*
- (6) *– A wobec mnie masz dług. Milva odwróciła głowę, zagryzła wargi. – Ano, mam – powiedziała gorzko. – **Nie zapomnieć** mi o tym.*

Nie znaczy to jednak bynajmniej, że konstrukcje w rodzaju (1)–(6) trzeba uznać za należące wyłącznie do dawniejszych stanów polszczyzny, a współcześnie za wykorzystywane jedynie w celach archaizacyjnych. O tym, że również obecnie pozostają one w kompetencji bardziej świadomych, wyczułonych językowo użytkowników współczesnej polszczyzny i jeśli tylko zajdzie taka potrzeba, mogą być wydobyte z zasobów języka, świadczą inne niż poprzednie, choć tak jak tamte zaczerpnięte z NKJP, przykłady. Pochodzą one z powieści dotyczących współczesnych realiów, o czym przekonują przywołane w nich rekwizyty, oraz z dyskusji prowadzonych na forach internetowych:

¹ Na zastosowanie konstrukcji z bezokolicznikiem równoważnym formom finitywnym w powieści *Mury Jerycha* Tadeusza Brezy zwróciła uwagę Małgorzata Gębka-Wolak (2006: 215–217).

- (7) *Chyba mi głowa pęknie z tej migreny [...] Skąd my pojmiemy nowy język, i to angielski, co to **nie odróżnić** ni litery w tym bełkocie.* (R. Antoszewski: *Kariera na trzy karpie morski.*, Warszawa 2000)
- (8) *Telefonem i e-mailem także mnie tu **nie dosięgnąć**. Słowem, nikt i nic mnie tutaj nie rozprasza.* (M. Wilk: *Dom nad Oniego.* Warszawa 2006)
- (9) *A pozawijał wymiary tak, że ich nie widać, ani **nie namacać**, ani **nie zmierzyć**. Są, ale ich nie ma. Taka cwana bestia.* (Forum internetowe, 14.07.2007)

Nadawcy przywołanych wypowiedzeń zdają sobie oczywiście sprawę ze stylistycznej wartości interesującego nas zanegowanego bezokolicznika. W przykładzie (8) charakterystyczne dla tej formy nacechowanie dawnością i książkowością wzmocnione zostało partykułą *także*, mającą podobny walor pragmatyczny.

Trzeba zaznaczyć, że bezokolicznik w formie pozytywnej lub zaprzeczonej będący wykładnikiem głównego predykatu zdania może pełnić wielorakie funkcje. W językach słowiańskich stopień funkcjonalnego zróżnicowania kontekstów z bezokolicznikiem odgrywającym w zdaniu zasadniczą rolę jest różny. Temat ten ma bogatą literaturę, przy czym najlepiej opisany wydaje się pod wskazanym względem język rosyjski. Zob. np. (Timofiejew 1950), (Řeháček 1958, 1966), (Wierzbicka 1966), (Veyrenc 1973, 1979), (Zołotova 1973, 1990), (Ebeling 1984), (Timberlake 2004), (Fortuin 2007), (Koszarjowa, Kołosowa 2015)², (Paduczewa 2018). We współczesnej polszczyźnie zakres stosowalności formy infinitywnej w funkcji głównego predykatu wypowiedzenia w porównaniu na przykład z językiem rosyjskim czy innymi językami wschodniosłowiańskimi jest skromny. Por. (Bartnicka 1982, 1992), (Pisarkowa 1984: 31–34), (Weiss 1993), (Moroz 2002), (Gębka-Wolak 2006, 2007), (Świdziński 1982, 1933).

Rozgałęzioną typologię użyc bezokolicznika z celownikiem w języku rosyjskim przedstawiła w ostatnich latach Alina Israeli (2013, 2014, 2016). We wprowadzeniu do pierwszego z przywołanych przed chwilą artykułów autorka obiecuje k l a s y f i k a c j ę konstrukcji *dativus cum infinitivo*, bazującą na miejscu przyłożenia negacji w wypowiedzeniach z tego rodzaju wyrażeniami, ostatecznie jednak czytelnik otrzymuje jedynie katalog użyc z hasłowymi, czysto intuicyjnymi objaśnieniami znaczeń, których to objaśnień w zbliżonej formie mógłby dokonać właściwie każdy użytkownik języka. Brak tu koniecznego wzniesienia się na odpowiedni poziom abstrakcji i uogólnienia, co czyni prezentację A. Israeli dość powierzchowną i, mimo ambicji oparcia jej na matrycy logicznej, czysto taksonomiczną. Niewątpliwą wartością artykułu jest jego bogactwo materiałowe, a także zawarta

² W artykule (Koszarjowa, Kołosowa 2015) przedstawiony został obszerny spis prac poświęconych infinitywowi rosyjskiemu.

w nim korekta błędów popełnionych wcześniej przez autorów niebędących rodzimymi użytkownikami języka rosyjskiego. Z opracowania wynika też ważny wniosek dla polonisty: to mianowicie, że w języku rosyjskim konstrukcje z bezokolicznikiem pełniącym funkcję głównego predykatu zdania są różnorodne i żywe, podczas gdy w polszczyźnie pozostały jedynie ich resztki. Niezależnie od tego, jaki zakres mają obecnie te *residua* w języku polskim, domagają się one uważnego oglądu i starannych rozróżnień, nie jest to bowiem kategoria zjawisk ani semantycznie, ani – jak mogłoby się wydawać – formalnie jednorodnych. Zanegowany bezokolicznik, stanowiący przedmiot moich obecnych zainteresowań, wprowadza nas, jak to często bywa z wyrażeniami języka naturalnego, nawet tymi sprawiającymi wrażenie zwyczajnych i niepozornych, w sferę kwestii o charakterze teoretycznym, w tym także epistemologicznym i ontologicznym.

2. Rozważane struktury wśród rzeczy podobnych

W kontekście pytania o status we współczesnej polszczyźnie wyrażen takiego rodzaju, jak reprezentowane w przykładach (1)–(9), na odnotowanie i refleksję zasługuje fakt, że w NKJP znajdziemy setki potwierdzeń bądź to stuprocentowo neutralnych, bądź to niekiedy nacechowanych potocznością, w których występuje *nie wiedzieć* przyłączające pytajnik, np.:

- (10) *Nie wiedzieć czemu* przypomniał sobie, jak był małym chłopcem i rozgniatał dżdżownicę na nierównym chodniku pełnym ogromnych kałuż z okami benzyny i oleju samochodowego.
- (11) *Porywałem się, by wypatrzeć, przeniknąć, rozpoznać coś... Nie wiedzieć co.*
- (12) *Nie wiedzieć skąd* spadła na nas ta kakofonia dźwięków.

Trzeba tu jednak zachować daleko posuniętą ostrożność i jako problem badawczy postawić pytanie, czy aby na pewno wypowiedzenia zawierające zwrot *nie wiedzieć* + [pytajnik] są proporcjonalne, zarówno pod względem kształtu, jak i wartości semantycznej, do użyć typu (1)–(9). Wszystko wskazuje na to, że formy te trzeba traktować niezależnie od wskazanych w poprzednim paragrafie. Do tej kwestii wrócę w kolejnych akapitach mojego opracowania.

Od razu na wstępie warto natomiast zauważyć, że w strukturach stanowiących przedmiot tego artykułu negacja niekoniecznie musi dawać o sobie znać pod postacią przyczasownikowego *nie*. Równie dobrze może ona być ukryta w znaczeniu spójnika, przysłówka czy zaimka, jak ma to miejsce odpowiednio w wypowiedzeniach (13)–(15):

- (13) **Ani** wzrokiem **dolecieć**, **ani** uchem **ułowić** vs *Nie dolecieć wzrokiem, nie ułowić uchem.*
- (14) **Ni**jak w takie bzdury **uwierzyć** vs *Nie uwierzyć w takie bzdury w żaden sposób.*
- (15) **Z nikim się poradzić**, **z nikim pogadać** o tych trudnych sprawach vs *Nie poradzić się, nie pogadać z kimś o tych trudnych sprawach.*

Do formalnego, zewnętrznego wystroju analizowanych wypowiedzeń należy ich charakterystyczna prozodia, z której trudno jest zdać sprawę bez wyspecjalizowanych narzędzi akustycznych. Niemniej jednak do paru ważnych szczegółów dotyczących tej kwestii spróbuję się odnieść w dalszej części artykułu.

Można by zapytać, dlaczego przywołane wyżej struktury oraz wypowiedzenia do nich podobne miałyby być traktowane wyjątkowo (bo tak właśnie chcę je traktować), inaczej niż zaprzeczone formy finitywne odpowiednich czasowników czy też, co w tym miejscu ważniejsze, *infinitiva* tychże bez przeczenia. Za trafnością niezależnego podejścia do wypowiedzeń z zaprzeczonym bezokolicznikiem, który został przedstawiony w przykładach (1)–(9), (13)–(15), a dokładniej będzie omówiony poniżej, przemawia fakt, że usunięcie w rozważnych kontekstach negacji prowadzi do powstania bądź to struktur niemieszczących się w normie współczesnej polszczyzny, bądź to, co prawda, kodowych, ale zdecydowanie różniących się tak pod względem formalnym, jak i semantycznym od wypowiedzeń wyjściowych. Zauważmy chociażby, że pozytywne wyrażenia w poniższych parach, nawet jeśli akceptowalne, nie mają w przeciwieństwie do swych negatywnych kontrpartnerów charakteru zdaniowego:

- (16) *Słowem nie opisać ogromu tego cierpienia* vs *?Słowem opisać ogrom tego cierpienia.*
- (17) *Nie nakarmić piątki dzieci łyżką zupy* vs *Nakarmić piątkę dzieci łyżką zupy.*

Porządkując wstępnie pole badawcze, należy zaznaczyć, że w literaturze dotyczącej bezokolicznika kilkakrotnie zabierano głos na temat polskich, i szerzej, słowiańskich – jak już o tym wspominałam – konstrukcji *dativus cum infinitivo*, również w szczególnie interesującej z naszego punktu widzenia formie zaprzeczonej. Zob. zwłaszcza (Wierzbicka 1966), (Bartnicka 1982: 41–44, 1992), (Pisarkowa 1984: 31–34), (Weiss 1993), (Moroz 2002), (Gębka-Wolak 2006, 2007), (Świdziński 1982, 1993). Mowa tu o strukturach takich jak poniższe:

- (18) *Wam kury szczać prowadzić, a nie politykę robić.* (Piłsudski, listopad 1918 pod adresem Tymczasowego rządu Ludowego Republiki Polskiej)
- (19) *Na halę nam iść, braciszku.* (Weiss 1993: 446)
- (20) *Nie tobie oceniać wychowawcę.* (Gębka-Wolak 2007: 259)
- (21) *Tobie o tym decydować?* (Świdziński 1993: 309)

- (22) – *Zapomniałem ci podziękować... – Nie wam, panie, dziękować, ale mnie.* (NKJP)
 (23) *Nie mnie, prostakowi, szukać żony dla syna pana mojego.* (NKJP)
 (24) *Nie nam, redakcji, ferować wyroki, ale jesteśmy zdania, że Gimnazjum nr 3 w pełni zasługuje na zaszczytny tytuł „Szkoły z klasą”.* (NKJP)

Egzemplifikowane konstrukcje były bardzo różnie opisywane, zarówno pod względem płaszczyzny wyrażenia, jak i treści. Jedni badacze przypisywali im status wypowiedzeń bezpodmiotowych, inni w formie celownika dopatrywali się wykładnika podmiotu rozumianego głębinowo (Bartnicka 1982: 41–44), (Pisarkowa: 1984: 31, 34) bądź wręcz powierzchniowo (Świdziński: 1982, 1993: 309). Najpełniejszą analizę wypowiedzeń typu (18)–(24) przedstawiła z pozycji składni formalnej M. Gębka-Wolak (2007), stawiając szereg słusznych tez dotyczących, m.in. centralnej, zdaniotwórczej pozycji bezokolicznika w analizowanych strukturach czy też zależności konotacyjnych i akomodacyjnych między frazami wchodzącymi w ich skład. Z prezentowanego w tym opracowaniu punktu widzenia istotna wydaje się polemika autorki z uwagami A. Moroza (2002), który wypowiedzenia takie jak (18)–(24) chciał traktować jako konstrukcje z elidowanym czasownikiem *trzeba*, *należy* czy *mus*. M. Gębka-Wolak przedstawiła szereg przekonujących argumentów językowych przeciwko ujmowaniu badanego materiału językowego jako form z wyzerowaną modalną frazą finitywną.

Jeśli chodzi o *znaczenie dativi cum infinitivo*, to jego opisy są daleko mniej satysfakcjonujące, bo albo zbyt ogólnikowe, sprowadzające odpowiednie bezokoliczniki do funkcji modalnych (Weiss 1993: 445), albo właśnie niedostatecznie zgeneralizowane. M. Gębka-Wolak, która formalnie nie chce utożsamiać rozpatrywanych przez siebie form ze zdaniami zbudowanymi wokół czasowników modalnych, twierdzi na przykład, że pod względem semantycznym „zbliżają się [one] do konstrukcji zawierających w swym składzie formę leksemu czasownikowego typu *móc*, *musieć*, *powinien*”, a tym samym wypowiedzenie *Nie tobie oceniać wychowawcę* znaczyłoby mniej więcej tyle, ile ‘nie ty powinieneś oceniać wychowawcę’ (Gębka-Wolak 2006: 266). Takie objaśnienie nie satysfakcjonuje m.in. dlatego, że *móc* to nie to samo co *musieć* czy *powinien*. Wpisanie tych czasowników, na zasadzie alternatywnego szeregu, do glosy przybliżającej treść *dativi cum infinitivo* – to w gruncie rzeczy postulowanie, w zawoalowanej i prawdopodobnie niezgodnej z intencjami autorki formie, wieloznaczności tej konstrukcji w sytuacji, gdy ma ona przecież we wszystkich swych realizacjach identyczną wartość znaczeniową³. Notabene w zdaniu *Nie nam leżeć na zielonych*

³ Trzeba w tym miejscu oddać sprawiedliwość M. Gębce-Wolak i powiedzieć, że charakterystyka semantyczna nie była celem jej artykułu.

pastwiskach żaden ze wskazanych czasowników nie spełni pokładanych w nim nadziei. Na myśl przychodzi *ad hoc* jeszcze coś zupełnie innego, a mianowicie *jest dane / pisane*.

Z naszego punktu widzenia istotne wydaje się w pierwszym rzędzie ustalenie, czy wypowiedzenia (18)–(24) reprezentują ten sam typ zjawisk języka polskiego co (1)–(9), (13)–(17), czy też coś innego. Dane językowe świadczą o tym, że są to konstrukcje od siebie niezależne.

Po pierwsze, jak już była o tym mowa, tylko wypowiedzenia typu (18)–(24) występują zarówno w formie zaprzeczonej, jak i pozytywnej. Co więcej, standardowego *dativi cum infinitivo* można użyć w zwykłych pytaniach o informację, podczas gdy nie jest to możliwe w odniesieniu do struktur, które nas tu interesują. Zauważmy, że wskazane niżej frazy (30) i (31), jakkolwiek nie budzą wątpliwości poprawnościowych, nie są prostymi odpowiednikami pozytywnymi czy pytajnymi wypowiedzenia (29): fraza (30) może być użyta jako polecenie, a (31) jako prośba o wskazówkę dotyczącą przyszłego działania nadawcy. Nie ma tu więc symetrii w stosunku do przykładów (25) i, odpowiednio, (26)–(28), skonstruowanych przeze mnie, podobnie jak (29)–(31), dla celów diagnostycznych. Por.:

- (25) *Nie mnie teraz płakać.*
- (26) *Mnie teraz płakać, a wam się weselić.*
- (27) *Czy mnie teraz płakać?*
- (28) *Jeśli mnie teraz płakać, to co powiedzieć o was?*
- (29) *Nie odróżnić wody od nieba.*
- (30) *Odróżnić wodę od nieba!*
- (31) *Czy odróżnić wodę od nieba?*

Żeby nie uprościć obrazu polszczyzny w rozpatrywanym aspekcie, trzeba jednakże zauważyć, że w pewnym typie konstrukcji pytajnych może wystąpić interesująca nas fraza bezokolicznikowa z powierzchniowo zdjętym z niej przeczeniem, np.:

- (32) *Jakże odróżnić wodę od nieba?!*

Chodzi tu, co wydaje się w pełni zrozumiałe i wręcz przewidywalne, o pytania retoryczne wprowadzane przede wszystkim przez pytajnik *jak / jakże*, które w swej strukturze semantycznej zawierają komponenty negatywne, a ich użycie pociąga za sobą pewien rodzaj zakwestionowania tego, co zawarte jest w ich *datum quaestionis*.

Po drugie, wzorzec postępowania składniowego, który podlega analizie, a którego zastosowaniami są przykłady (1)–(17) i (29) może być, w przeciwieństwie do typowej struktury *dativus cum infinitivo*, zrealizowany

wyłącznie z udziałem czasowników dokonanych. W przykładach takich jak (18)–(24) formy dokonane nie są wykluczone, choć zdecydowanie mniej oczekiwane. Por.:

- (33) *Nie otworzyć tego, co zostało raz na zawsze zamknięte* vs *Nie otwierać tego, co zostało raz na zawsze zamknięte.*
 (34) *Nie tobie otwierać / otworzyć to, co zostało raz na zawsze zamknięte.*

Łatwo zauważyć, że wypowiedzenia w przykładzie (33) mają niejednakową wartość illokucyjną: pierwsze z nich jest stwierdzeniem, drugie zaś – rodzajem zakazu. Takiej opozycji nie tworzy wymiana formy niedokonanej na dokonaną w przykładzie (34). Na marginesie zaznaczmy, że także jeśli chodzi o znaczenia rosyjskich konstrukcji z bezokolicznikiem, to w literaturze aspektologicznej i typologicznej została dostrzeżona zależność owych znaczeń od tego, czy dany czasownik jest dokonany czy niedokonany. Zob. np. (Israeli 2013, 2014, 2016). Warto zauważyć, że według Israeli (2013: 214) w języku rosyjskim nie istnieje konstrukcja: Nie +Dat +INFperf, a zatem taka która odpowiadałaby polskim zdaniom w rodzaju: *Nie tobie otworzyć to, co zostało raz na zawsze zamknięte*, a także przykładom (20) i (24)⁴.

Po trzecie, interesujący nas schemat postępowania składniowego ma swoje warianty w postaci form drugo- i trzeciosobowych, przy czym do wypowiedzeń z bezokolicznikiem może być niekiedy interpolowana uogólniająca fraza *człowiekowi*, jak w przykładzie (5). Na fakty te zwracała uwagę K. Pisarkowa (1984: 34), twierdząc, że celownik rzeczownika *człowiek* ujawnia na powierzchni rzeczywisty podmiot analizowanych wyrażen. Jeśli tak, to wydaje się, że to samo powiedziałyby autorka o wołaczu przy czasownikach w 2. os. l.p. i przy dającym się wyprowadzić na powierzchnię mianownika w użyciach trzeciosobowych, spotykanych dziś jedynie w gwarach⁵, np.:

- (35) *Nie odróżnić tu wody od nieba // Nie odróżnisz tu wody od nieba // Nie odróżni tu wody od nieba.*

⁴ Jedną z osób recenzujących ten artykuł zakwestionowała twierdzenie A. Israeli, przywołując przykłady które miałyby przeczyć brakowi konstrukcji Nie + Dat + INFperf w języku rosyjskim. Jednakże wskazane w recenzji konteksty: *He разобратьсь нам в извилах новой экономической политики* czy *Ну, значит, мне не дойти* nie unieważniają bynajmniej tezy Israeli, ponieważ aktualizują one całkiem inne modele, a mianowicie: Nie + INFperf + Dat oraz Dat + nie + INFperf. Również w bogatym materiale zgromadzonym na stronach *Русской корпусной грамматики* nie znajdziemy potwierdzenia schematu, który w artykule Israeli opatrzony został gwiazdką. Por.: <http://rusgram.ru/%D0%9A%D0%BE%D0%BD%D1%81%D1%82%D1%80%D1%83%D0%BA%D1%86%D0%B8%D1%8F_%D1%81_%D0%BD%D0%B5%D0%B7%D0%B0%D0%B2%D0%B8%D1%81%D0%B8%D0%BC%D1%8B%D0%BC_%D0%B8%D0%BD%D1%84%D0%B8%D0%BD%D0%B8%D1%82%D0%B8%D0%B2%D0%BE%D0%BC#214>, dostęp: 24.05.2021.

⁵ Np. w północnej części Mazowsza.

- (36) *Nie uniknąć <człowiekowi> swego przeznaczenia. // Nie unikniesz <człowieku> swego przeznaczenia. // Nie uniknie <człowiek> swego przeznaczenia.*

Trzeba jednakże jednoznacznie stwierdzić, że interesujące nas konstrukcje nie mogą być sprowadzane po prostu do wyrażen zawierających składnik *człowiekowi*. Chodzi przy tym nie tylko o to, że przy zanegowanym bezokoliczniku stanowiącym przedmiot tego artykułu może też wystąpić celownik innego niż *człowiek* rzeczownika odsyłającego do osoby, jak ma to na przykład miejsce w wypowiedzeniu (6). Tego rodzaju wypadki niezbyt mocno biją w tezę Pisarkowej, bowiem referenci odpowiednich wypowiedzeń podpadają pod kategorię *człowiek*. W świetle tezy autorki kłopotliwe jest natomiast to, że na pozycji celownikowej może stanąć również rzeczownik odsyłający do zwierzęcia lub zgoła przedmiotu nieożywionego. Dotyczy to zwłaszcza kontekstów mających charakter maksym, porzekadeł, ogólnych prawd na temat funkcjonowania rzeczywistości, np.:

- (37) *Nie pokonać płotce rekina.*

- (38) *Nie dogonić strzale pocisku.*

Powyższe zdania zostały przeze mnie skonstruowane, ale znakomicie mieszczą się one w normie polszczyzny i bez trudu można sobie wyobrazić kontekst ich użycia. Są to notabene wypowiedzenia bardzo interesujące, bo typowe dla analizowanych w tym opracowaniu konstrukcji, a więc rzucające na ich znaczenie jasne światło. Istotne jest przy tym to, że fraza celownikowa przy zanegowanym bezokoliczniku czasownika dokonanego w przeciwieństwie do tej, która występuje przy czasowniku niedokonanym, jak ma to miejsce w wypowiedzeniach (20), (23)–(25), nie jest prymarnie akcentowana, co ma swoje uzasadnienie semantyczne. Do tej kwestii wrócę w ostatniej sekcji artykułu.

Na razie do katalogu różnic między rozważaną konstrukcją a zaprzeczo- nym bezokolicznikiem czasowników niedokonanych dodajmy to, że w wyrażeniach stanowiących przedmiot podejmowanej tu analizy rematyczne są z reguły komponenty zawarte w zanegowanym infinitiwie, a nie te, które niesie ze sobą fraza dopełniająca jego treść, w tym ewentualna forma celownikowa. Mam tu przy tym na myśli reumat zwykły, a nie skontrastowany za pomocą silnego akcentu zdaniowego z innymi, użytymi wcześniej słowami⁶. Wydaje się to tym ciekawsze, że preferowaną pozycją frazy bezokolicznikowej jest pozycja inicjalna, zarezerwowana zazwyczaj dla komponentów

⁶ Na temat rozumienia w tym artykule pojęć związanych ze strukturą tematyczno-rematyczną zob. (Bogusławski 1977: 7–42, 1999), (Danielewiczowa 2021). W drugiej z przywołanych prac chodzi zwłaszcza o punkt 1.1. rozdziału 1. *Struktura tematyczno-rematyczna: podstawowe kategorie i pojęcia.*

tematycznych (co nie znaczy bynajmniej, że fraza ta nie może zająć w wypowiedzeniu innego miejsca), np.:

- (39) *Nie ZAZNAĆ nam tego szczęścia. // Nam tego szczęścia nie ZAZNAĆ. // Tego szczęścia nam nie ZAZNAĆ*⁷.
 (40) *Nie SKLEIĆ tego, co się rozpadło. // Tego, co się rozpadło, nie SKLEIĆ.*

W tym miejscu można wrócić do sprawy zdań zawierających wyrażenie *nie wiedzieć*, któremu towarzyszy pytajnik (por. przykłady (10)–(12)), a więc *nie wiedzieć czemu* _, *nie wiedzieć co* _, *nie wiedzieć dlaczego* _ itp. Jak zapowiadałam na wstępie tego artykułu, będę twierdzić, że są one niezależne od struktur stanowiących przedmiot mojego głównego zainteresowania, mimo że faktywne czasowniki epistemiczne często w tych strukturach występują, np.:

- (41) *Nie pojąć, o co tu właściwie chodzi.*
 (42) *Sytemu nijak zrozumieć, co czuje głodny.*
 (43) *Nie domyślić się, która matka, a która córka.*

Zauważmy jednak, że fraza *nie wiedzieć czemu // co // dlaczego...*, która skądinąd sama zasługuje na dokładny opis, właśnie pod akcentem nigdy nie staje. Ma ona charakter inherentnie tematyczny⁸. Co więcej, czasownik *wiedzieć* jest niedokonany. Tak więc dwa warunki formalne nałożone na analizowane tu konstrukcje pozostają niespełnione. *Nie wiedzieć* + [pytajnik] to odrębna jednostka języka polskiego, a o jej idiomatyczności najlepiej świadczy brak wymienności wyrażenia *wiedzieć* z jakimkolwiek innym segmentem. Na przykład podstawienie w niej na miejsce *wiedzieć* dokonanego *dowiedzieć się* radykalnie zmienia znaczenie całości i prowadzi do uzyskania takiego językowego efektu, jaki jest przedmiotem refleksji w tym artykule:

- (44) *Nie wiedzieć, o co tu CHODZI vs Nie DOWIEDZIEĆ się, o co tu chodzi.*
 (45) *Nie wiedzieć, czemu zwolnili z pracy takiego FACHOWCA vs Nie DOWIEDZIEĆ się, czemu zwolnili z pracy takiego fachowca.*

Kończąc ten punkt rozważań, powiedzmy jeszcze dla porządku, że interesujący nas zaprzeczony bezokolicznik, nie powinien być też utożsamiany z negacją wyrażen predykatywnych *znać, że* _, *czuć, że* _, *widzieć, że* _ czy *słyszać, że* _. Są to bowiem czasowniki niedokonane, przyłączające w dodatku zdanie podrzędne za pomocą włącznika *że* (a w formie zaprzeczonej również przez *żeby*), co – jak zobaczymy dalej – wchodzi w konflikt ze znaczeniem analizowanej struktury.

⁷ Wyrażenia rematyczne w zdaniach (39)–(40), a także (44)–(45) zostały oznaczone kapitalikami.

⁸ Por. (Bogusławski 1999), (Danielewiczowa 2010).

3. Językowy status i semantyczne własności omawianych konstrukcji

Konstrukcje przedstawione w przykładach (1)–(9), (13)–(17) powinny być traktowane jako wielkości integralne pod względem składniowym i semantycznym, nie zaś jako wyrażenia eliptyczne, w których pominięty został czasownik modalny w rodzaju: *nie można*, *nie sposób*, *niepodobna*, *nie jest dane* czy też nacechowane stylistycznie *nie idzie*, co często bywa w charakterystyce wyrażen ze zdaniotwórczym infinitiwem orzekane. Bezokolicznik w analizowanych strukturach stanowi wykładnik głównego predykatu potencjalnych wypowiedzeń z jego udziałem, a nie dopełnienia, zarówno znaczeniowego, jak i czysto składniowego, odpowiednich wyrażen modalnych. Element przeczący nie stanowi bynajmniej residuum jakiegoś innego, pominiętego czasownika, lecz wiąże się bezpośrednio z formą infinitywu. Przeciwno interpolowaniu do analizowanych tu wyrażen formy *nie idzie* przemawia fakt, że wypowiedzenia z jej udziałem nacechowane są potocznością lub wręcz pospolitością, podczas gdy interesujące nas użycia mają zupełnie inną wartość pragmatyczną, ich charakter jest mianowicie książkowy, często podniosły z lekkim odcieniem dawności. Por. np.:

(46) *Nie naprawić błędów młodości* vs *Nie idzie naprawić błędów młodości*.

Aby odsunąć na bok pozostałe wyrażenia pretendujące do bycia głównym składnikiem rozważanych wypowiedzeń, przyjrzymy się następującym przykładom, z których wynika, że jakkolwiek do konstrukcji z bezokolicznikiem być może dadzą się te formy dostawić, to już nie z każdej można je bez szkód dla oczekiwanego sensu wyjąć:

(47) *Nie podobna / nie sposób / nie można pójść tam i prosić o pożyczkę* vs **Nie pójść tam i prosić o pożyczkę*.

(48) *Nie podobna zrobić z siebie ofiarę* vs **Nie zrobić z siebie ofiarę*.

Co więcej, sekwencje zdań, w których po zanegowanym bezokoliczniku idzie fraza zaczynająca się od *nie podobna*, *nie sposób* lub *nie można*, nie wydają się bynajmniej tautologiczne, choć powinno tak być, jeśliby w konstrukcji z bezokolicznikiem miał rzeczywiście tkwić niewyrażony na powierzchni odpowiedni czasownik modalny:

(49) *Nie przeżył dziś w Warszawie za pięćset złotych miesięcznie. Nie podobna to zrobić*.

Interesujące nas konstrukcje z zaprzeczonym bezokolicznikiem w funkcji głównego predykatu zdania nie należą do opisanych przez A. Bogusławskiego (2021) *kontradiktorycznych werdyktów obiektywizujących*, stanowiących bazę

zastosowań języka. Nie mogą być mianowicie raportowane w ramie niekontrastywnie akcentowanego czasownika *powiedział, że_*, nie przechodzą więc pomyślnie podstawowego dla wypowiedzeń bazowych testu zaprojektowanego przez autora. Świadczą o tym nieakceptowalne wyrażenia w rodzaju:

(50) **Ojciec POWIEDZIAŁ, że nie doprosić się o pomoc.*

Wskazana okoliczność świadczy o tym, że omawiane tu wypowiedzenia z zanegowanym bezokolicznikiem zawierają w swej strukturze semantycznej jakieś pierwiastki egocentryczne, związane z charakterystyką mówiącego, z których powinna zdawać sprawę ich adekwatna reprezentacja semantyczna.

Odsyłają one do stanów rzeczy, które nie będą zrealizowane. Na przykład w zdaniu:

(51) *Póki życia, widzę, nie spłacić mi tego długu.*

chodzi o taki mianowicie stan rzeczy, w którym długi byłyby spłacone. Jest on rzutowany, podobnie jak we wszystkich oglądanych do tej pory kontekstach, w przyszłość względem momentu spełniania danego aktu mowy. Nie znaczy to, że wszystkie analizowane konstrukcje muszą mieć charakter w tym sensie prospektywny. Przykłady (52) i (53), jakkolwiek konstruowane, wydają się w pełni akceptowalne:

(52) *Ojciec zrozumiał wtedy, że póki życia, nie spłacić mu tego długu. Umarł zresztą dwa tygodnie później.*

(53) *Tuż przed śmiercią w jednym błysku pojął, że nie uciec mu od swego przeznaczenia.*

Konstrukcje z zanegowanym bezokolicznikiem są w tych przykładach upodrzednione przez predykaty epistemiczne, odnoszące się do zdarzeń z przeszłości, poprzedzających sytuację ich raportowania.

Warto też odnotować, że zaprzeczony *infinitivus* może wystąpić w dwóch formach czasowych: nie tylko w czasie nieprzeszłym, jak to mogliśmy obserwować we wszystkich przywołanych wcześniej przykładach, lecz także w czasie przeszłym. Jest to jeszcze jeden argument przemawiający za centralną, predykatywną pozycją tej formy w omawianych konstrukcjach.

(54) *Nijak spłacić mu **było** ten dług. / Nie spłacić mu **było** tego długu. Umarł dwa tygodnie później.*

(55) *Nie uciec jej **było** od przeznaczenia.*

Zdania (54) i (55) zostały utworzone przeze mnie, co nie znaczy, że podobnych potwierdzeń nie znajdziemy w NKJP, np.:

(56) *Dopóki biała wizja smutnego Chrystusa słaniała się jeszcze po świecie, **nie było zaznać** spokoju Czerwonemu Autokracie na złocistym tronie w Kremle **ni zakosztować** pełnego triumfu.*

Jakie miejsce w systemie polszczyzny zajmują omawiane w tym artykule wyrażenia? Są one, jak będę twierdzić, produktami pewnej operacji, w znaczeniu, jakie nadał temu terminowi A. Bogusławski (1978). Mówiąc o operacji, autor ten miał na myśli rodzaj regularnej zmiany, która dotyczy kategorii wyrażen dających się scharakteryzować w sposób ogólny, a nie jedynie poprzez ich wyliczenie. Stanowią one operandy, tzn. dziedzinę owej zmiany, która ma pewien stały efekt: semantyczny bądź asemantyczny (na przykład czysto składniowy lub stylistyczny). W tym wypadku mamy do czynienia z operacją semantyczną. Polega ona na przekształceniu bezokolicznika czasowników dokonanych należących do klasy znaczeniowej kontrolowanych przez podmiot zdarzeń w konstrukcje wypowiedzeniowe, równoważne zdaniom z formami finitywnymi, a jej segmentalnym wykładnikiem jest *nie* lub jakieś inne znamię negatywności. Przechodzę do omówienia uogólnionego znaczenia produktów rozpatrywanej operacji.

Moja hipoteza jest taka, że zaprzeczone predykaty bezokolicznikowe, występujące w wypowiedzeniach, które stanowią produkt naszej operacji, wskazują na nieuchronne ograniczenia sprawcze człowieka w otaczającej go rzeczywistości. Andrzej Bogusławski w przygotowywanej do druku książce *Metodologia lingwistyki. Zarys* przedstawia argumenty świadczące o tym, że istota, która nie jest wszechmocna i wszechwiedząca, nie panuje w ostatecznym rozrachunku, a wynika to z analizy logicznej, ani nad działaniami bliźnich, ani nawet (w ścisłym znaczeniu słowa *panować*) nad swymi własnymi, podobnie zresztą jak nie ma wpływu na stan swojej i innych osób wiedzy. Analizowane w tym artykule wyrażenia z zanegowanym bezokolicznikiem to namacalny znak owej bezradności. Proponowana przeze mnie sformalizowana reprezentacja wyrażen o postaci **Neg Inf_{perf}** ma kształt następujący:

[T] **F(x)**

[DT] **n mówi: Neg Inf_{perf} → n mówi coś, nie: F(x)**

[R] **~{[Z (k_o) → s] ∧ [s → ktoś wie, że F(x)]}**

Objasnijmy zawarte w niej symbole.

[T] – temat wyrażenia;

[DT] – dictum tematyczne, czyli komponenty presuponowane;

[R] – remat, czyli to co jest za pomocą konstrukcji z zanegowanym bezokolicznikiem powiedziane;

F(x) – rozważana charakterystyka, o której wiadomo, że nie zostanie zrealizowana;

- n – nadawca wypowiedzenia zawierającego centralnie usytuowany zanegowany bezokolicznik;
 Z – funktor odpowiadający zrobieniu czegoś z kimś lub czymś;
 k_0 – podmiot zrobienia ograniczony sprawczo i poznawczo, tzn. ktoś, kto nie jest wszechwiedzący ani wszechmocny;
 s – stan rzeczy będący efektem zrobienia czegoś przez k_0 .

Zrobienia, o które tu chodzi, nie mogą być pomyłone z faktem, że z kimś_k lub czymś_l coś się niezależnie od woli k stało. Zauważmy, że czasowniki nazywające takie całkowicie mimowolne i niekontrolowane przez podmiot zdarzenia nie mogą być poprawnie użyte w interesującej nas konstrukcji, np.:

(57) **Nie potknąć się na tej koleinie.*

(58) **Nie zakrzuszyć się ziarenkami słonecznika.*

Zdania (57)–(58) mogą nabrać sensu tylko wtedy, gdy potknięcie się lub zakrzuszenie ma być zrealizowane celowo; gdy chodzi na przykład o udawanie potknięcia się lub zakrzuszenia.

O tym, że musi być zachowana różnica między zrobieniem pewnej rzeczy a zaistnieniem odpowiedniego stanu rzeczy warunkującego F(x), świadczą natomiast takie pozytywne, w pełni akceptowalne, zastosowania zaprzeczonego bezokolicznika, jak konteksty (59) czy (60):

(59) *Nie przywyknąć afrykańskiemu koczownikowi do chłodu północy.*

(60) *Nie zawrócić kijem biegu rzeki.*

W kontekstach tych oczekiwane, a niezrealizowane przywyknięcie afrykańskiego koczownika do chłódów północy i, odpowiednio, zawrócenie kijem biegu rzeki stanowią części stanu oznaczonego w reprezentacji jako s, do którego to stanu nie prowadzą żadne niezależne odeń działania odpowiednich podmiotów.

4. Podsumowanie

Zbierzmy podstawowe tezy tego artykułu. Omówione tu wyrażenia z zanegowanym bezokolicznikiem czasowników dokonanych o znaczeniu czynnościowym to produkty jednej z jednostek operacyjnych języka polskiego. Jednostka ta nie powinna być mylona z innymi operacjami, w których uczestniczą formy infinitywne. Zanegowany bezokolicznik, o którym mowa, pełni w docelowym wypowiedzeniu funkcję jego głównego predykatu, może wystąpić zarówno w czasie nieprzeszłym, jak i przeszłym, przy czym prymarnie jest rematyczny. Operacja na nim ustanowiona ma zastosowanie, gdy chodzi o to, by zasygnalizować bezradność danego podmiotu działającego

i poznającego. Z wypowiedzeń będących jej produktami wynika bowiem logicznie i semantycznie, że wykluczona jest sytuacja, w której ktoś, kto nie może zrobić ani wiedzieć wszystkiego, a zatem istota niewszzechmocna i niewszzechwiedząca, zrobi coś takiego, że powstanie pewien stan rzeczy scharakteryzowany za pomocą własności tkwiących w znaczeniu odpowiedniego czasownika w bezokoliczniku. Wyrażenia generowane przez tę jednostkę są stylistycznie nacechowane literackością i dawnością, a mimo to znajdują potwierdzenia we współczesnej polszczyźnie ogólnej.

Literatura

- Bartnicka B. (1982): *Funkcje semantyczno-składniowe bezokolicznika we współczesnej polszczyźnie*. Wrocław.
- Bartnicka B. (1992): *Funkcje znaczeniowe polskiego bezokolicznika w porównaniu z językiem niemieckim*. „Poradnik Językowy” 2, s. 98–105.
- Bogusławski A. (1977): *Problems of the Thematic-Rhematic Structure of Sentences*. Warszawa.
- Bogusławski A. (1978): *Towards an operational grammar*. „Studia Semiotyczne” 8, s. 29–90. Pol. przekład: *Preliminaria gramatyki operacyjnej*. Tłum. R. Gozdawa-Gołębiowski. „Polonica” 1998, 13, s. 163–223.
- Bogusławski A. (1999): *Inherently thematic or rhematic units of language*. [W:] *Travaux du Cercle linguistique de Prague 3*. Red. E. Hajičová, T. Hoskovec, O. Leška, P. Sgall, Z. Skoumalová. Amsterdam, s. 211–224.
- Bogusławski A. (2021): *Lingwistyczna teoria mowy. Preliminaria*. Warszawa.
- Danielewiczowa M. (2010): *Czego brak w słownikowych opisach znaczenia? Semantyka – leksykografii*. „Prace Filologiczne” 58, s. 69–81.
- Danielewiczowa M. (2021): *Aspekt tematyczny w informacyjnej strukturze wypowiedzi. Rozszerzanie i integracja wiedzy*. Warszawa.
- Ebeling C.L. (1984): *On the meaning of the Russian infinitive*. [W:] *Signs of Friendship, to Honour of André G.F. van Holk, Slavist, Linguist, Semiotician*. Red. J.J. Van Baak. Amsterdam, s. 97–130.
- Fortuin E.L.J. (2007): *Modality and aspect: Interaction of constructional meaning and aspectual meaning in the dative-infinitive construction in Russian*. „Russian Linguistics” 31(3), s. 201–230.
- Gębka-Wolak M. (2006): *O składni „Murów Jerycha” Tadeusza Brezy*. [W:] *Światy przedstawione. Prace z historii i teorii literatury ofiarowane Profesorowi Jerzemu Spieinie*. Red. M. Kalinowska i in. Toruń, s. 213–221.
- Gębka-Wolak M. (2007): *O konstrukcjach typu Nie mniej o tym decydować*. [W:] *Z przeszłości i teraźniejszości języka polskiego*. Red. J. Kamper-Warejko, J. Kulwicka-Kamińska, K. Nowakowska. Toruń, s. 259–270.
- Israeli A. (2013): *Dative-infinitive constructions in Russian. Taxonomy and semantics*. [W:] *Current Studies in Slavic Linguistics*. Red. I. Kor Chahine. Philadelphia, s. 199–224.
- Israeli A. (2014): *Dative-infinitive BY constructions in Russian. Taxonomy and semantics*. [W:] *New Insights into Slavic Linguistics*. Red. J. Witkoś, S. Jaworsky. Frankfurt, s. 141–159.
- Israeli A. (2016): *Dative-infinitive constructions with the particle že in Russian: taxonomy and semantics*. „Slavic and East European Journal” 60(2), s. 307–336.
- Koszkarjowa N., Kołosowa T. (2015): *Infinitivnye predloženiâ i ih mesto v paradigme elementarnyh prostyh predloženiij kak edinic âzyka // Vestnik Novosibirskogo gosudarstvennogo universiteta. Serii: Istoriâ, filologiâ*. T. 14. Vyp. 2: Filologiâ, s. 29–42.

- Moroz A. (2002): *Strukturalna charakterystyka konstrukcji składniowych zawierających składnik zerowy*. Toruń.
- Paduczewa E. (2018): *Infinitiv*. [W:] *Russkaâ korpusnaâ grammatika*. Online: <<http://rusgram.ru/index>>, dostęp 25.05.2021.
- Pisarkowa K. (1984): *Historia składni języka polskiego*. Wrocław.
- Řeháček L. (1958): *Syntaktické funkce polského infinitivu ve srovnání s češtinou*, *Sborník slavistických prací věnovaných IV. Mezinárodnímu sjezdu slavistů v Moskvě*. Red. K. Horálek, J. Kurz. Praha, s. 52–64.
- Řeháček L. (1966): *Sémantika a syntax infinitivu v současném polském spisovném jazyce*. Praha.
- Świdziński M. (1982): *Związki syntaktyczne z grupą bezokolicznikową w języku polskim*. „Prace Filologiczne” 31, s. 231–244.
- Świdziński M. (1993): *Dalsze kłopoty z bezokolicznikiem*. [W:] *Z zagadnień językoznawstwa synchronicznego i diachronicznego*. Red. J. Linde-Usiekniewicz, R. Huszcza. Warszawa, s. 303–313.
- Timberlake A. (2004): *A Reference Grammar of Russian*. Oxford.
- Timofiejew K. (1950): *Ob osnovnyh tipah infinitivnyh predloženíj v sovremennom russkom literaturnom ōzyke*. [W:] *Voprosy sintaksisa sovremennogo russkogo ōzyka*. Red. V. Vinogradov. Moskva 1950, c. 257–301.
- Weiss D. (1993): *Infinitif et datif en polonais moderne – un couple malheureux?* [W:] *Completude et incompletude dans les langues romanes et slaves*. Red. S. Karolak, T. Muryn, Kraków, s. 444–487.
- Wierzbicka A. (1966): *Slavânskij datives cum infinitive*, „International Journal of Slavic linguistics and poetics” IX, s. 82–102.
- Veyrenc J. (1973): *Structure de la proposition infinitive impersonnel (en russe contemporain)*. „Revue des Études Slave” 49, s. 351–358.
- Veyrenc J. (1979): *Les propositions infinitives en russe*. Paris.
- Veyrenc J. (1980): *Études sur le verbe russe*. Paris 1980, s. 296–303.
- Zołotowa G. (1973): *Očerki funkcional'nogo sintaksisa russkogo ōzyka*. Moskva 1973.
- Zołotowa G. (1990): *O russkih infinitivnyh predloženiâh*. [W:] *Carina Amicorum: Carin Davidsson Septuagenariae 23.03.1990 oblata*. Red. M. Björklund, H. Lundberg, J. Orlov. Turku, s. 341–350.